

Nie kłam, gdy zapytają cię o język

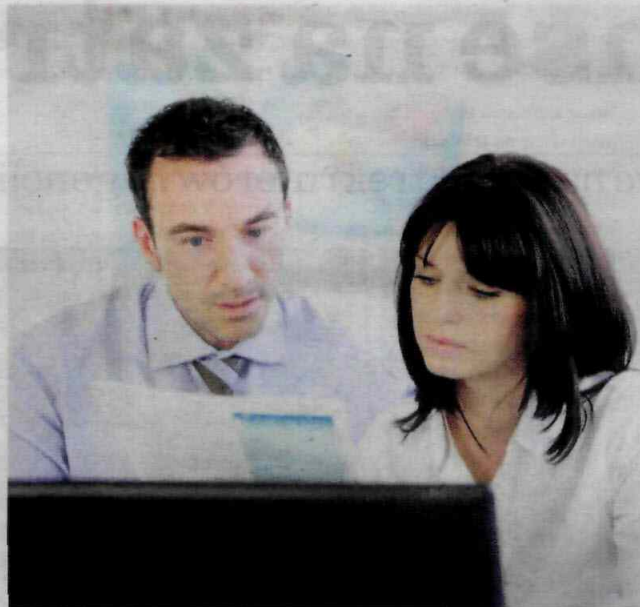
Kwalifikacje Kłamstwo w CV wyjdzie na jaw przy pierwszej rozmowie. Nie warto się ośmieszać

Katarzyna Sklepik

Chociaż, jak wynika z danych OBOP, aż 20 procent Polaków deklaruje, że zna język angielski lub rosyjski, a 14 procent, że zna niemiecki, to szefowie wielu firm mówią wprost: – Polacy znają języki obce, ale tylko na papierze i zamiast uczyć się płynności i akcentu, wolą powiększać CV kolejnymi certyfikatami. W kwestii poziomu i w ogóle znajomości języka kłamie dziś 18 procent z nas – wynika z danych Synovate Polska. Aż 54 procent pracodawców twierdzi wręcz, że certyfikaty wymienione w CV nie oddają poziomu znajomości języka. Największym problemem, ich zdaniem, jest brak płynności w posługiwaniu się językiem obcym – tak twierdzi 32 procent – wynika z ankiety **Language Abroad** przeprowa-

dzonej wśród pracodawców. – Znajomością języków obcych chcemy szefom zaimponować, tak samo jak znajomością programów komputerowych i kursami. Problem w tym, że jeżeli w pracy wymagana jest znajomość angielskiego, a my go nie znamy, to kłamstwo wyjdzie na jaw przy pierwszej rozmowie – mówi Halina Juszczyk, dyrektor agencji edukacyjnej **Language Abroad**.

– Posiadanie certyfikatu FCE, CAE, DELE czy Goethe-Zertifikat wcale nie oznacza, że kandydat do pracy na stanowisko, na którym wymagany jest język obcy, zna ten język perfekcyjnie. Przyszły pracodawca nie może więc wierzyć tylko w wypunktowane w CV dyplomy. Konieczna staje się weryfikacja poziomu znajomości języka. Sprawdzenie, czy osoba chwa-



Najważniejsza jest praktyczna umiejętność posługiwania się językiem obcym. Pracodawcy potrafią to sprawdzić

łąca się bardzo dobrą znajomością niemieckiego ma w ogóle niemiecki akcent, mówi płynnie, zna specjalistyczną terminologię wymaganą w jej zawodzie. A to częsty problem w grupie osób, które w Polsce zdają egzaminy – mówi Halina Juszczyk.

Dlatego też coraz częściej już na rozmowie kwalifikacyjnej HR-owcy robią przyszłym pracownikom test ze znajomości języka, przechodząc w trakcie spotkania na rozmowę w języku angielskim czy niemieckim.

Szczególnie cenieni są pracownicy po filologii lub tacy, którzy spędzili rok lub dwa za granicą – mówi Juszczyk. Ci drudzy są dziś chętnie poszukiwani przez duże korporacje, w których wymagana jest płynna znajomość języka.

Te wymagania coraz częściej dotyczą specjalistów – inżynierów,

pracowników IT, marketingowców, finansistów i lekarzy. W ponad 90 proc. ogłoszeń na te stanowiska pojawia się dziś wymóg doświadczenia językowego i bardzo dobrej znajomości. Nic więc dziwnego, że polscy specjaliści coraz częściej zasięgają korepetycji w brytyjskich szkołach.

– W Bournemouth działa szkoła, która co roku przyjmuje kilkadziesiąt tysięcy specjalistów z całego świata na kursy językowe. Z Polski wyjeżdża na nie, co roku grupa kilkuset lekarzy, inżynierów, prawników, menedżerów i matematyków. Wracają oni nie tylko ze specjalistycznymi certyfikatami, które dokumentują znajomość języka specjalistycznego, ale także nową pozycją CV – doświadczenie językowe i praktykę – tłumaczy Juszczyk.